

Maria Charytańska

Ośrodek Dokumentacji Zabytków w latach 1969-1970

Ochrona Zabytków 24/1 (92), 57-61

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OŚRODEK DOKUMENTACJI ZABYTEKÓW W LATACH 1969—1970

Mimo przyrzeczenia corocznego podsumowywania dorobku Ośrodka Dokumentacji Zabytków, zabrakło sprawozdania za rok 1969 w naszym kwartalniku. Stało się tak nie przez przeoczenie, a tym bardziej — nie z powodu braku albo niewielkiej działalności Ośrodka w roku 1969. Prace dokumentacyjne mają to do siebie, że najbardziej pracowita ich część jest zwykle długotrwała i mało zewnętrznie efektowna. Przeważnie nie zamykają się one w obrębie jednego roku kalendarzowego, a na efekty trzeba czekać długie lata. Wartość materiałów wzrasta w miarę ich kompletności, wszechstronności i dokładności. Takim rokiem wewnętrznej pracy był rok 1969. Mrówcza, uparta praca nad zbieraniem dokumentacji dla polskich zabytków charakteryzuje zresztą całą działalność Ośrodka i po to został on powołany, ale pewne jej etapy bywają zamknięte, dają się podsumować, jeśli nie ocenić. Oceną bowiem jest użyteczność i społeczna przydatność naszych zbiorów. Rok 1970 pozwala już jednak podsumować pewne działania, a o innych dojrzałych inicjatywach chcemy poinformować szerszy krąg zainteresowanych.

Sporo czasu zabrała nam w ciągu tych dwóch lat, a szczególnie w roku ostatnim, budowa naszej nowej siedziby przy ulicy Brzozowej 35; mamy nadzieję, że rok 1971 — dziesiąty rok istnienia Ośrodka — rozpoczniemy w lepszych warunkach, które pozwolą nam na odpowiednie rozmieszczenie zbiorów i szersze, niż dotychczas, ich udostępnienie. Na brak chętnych do korzystania z naszych materiałów, rekrutujących się z różnych środowisk — od naukowych i konserwatorskich do popularyzatorskich — nie możemy narzekać.

Podsumowanie obydwu lat łącznie najprzejrzysiej, a również już tradycyjnie, przedstawimy omawiając pracę podstawowych działów Ośrodka.

Dział Architektury i Urbanistyki. W tym Dziale na plan pierwszy wybijają się dwie wiodące prace: najważniejszym zadaniem dla architektury jest przygotowanie nowej edycji spisu zabytków, natomiast dla urbanistyki — wydawnictwa pt. „Miasta zabytkowe w Polsce”. Pozornie są to tylko dwa tytuły wydawnicze, ale praca nad nimi nie tylko nie zamyka się w tych dwu latach, ale nawet częściowo nie będzie zakończona.

W ciągu kilku lat wypracowano ostateczną formę redakcyjną nowego spisu zabytków. Od 1964 roku poprawialiśmy i uzupełnialiśmy kartotekę zabytków nieruchomych. Być może i teraz nie jest ona pełna, jeśli chodzi o budownictwo drewniane (chałupy) i o różne formy budownictwa przemysłowego, co do których mamy zbyt małe rozeznanie, mimo współpracy z Muzeum NOT. Tak już niestety jest, że sprawa wykazu zabytków nie jest nigdy zamknięta i ostateczna. Nasz stan posiadania zmienia się niemal z dnia na dzień. Wiele zabytków z pierwszego spisu z 1964 roku nie wejdzie do drugiego wydania, bo albo już nie istnieją, albo ich stan techniczny tak bardzo się pogorszył, że nie rokuje żadnej trwałości, albo też zatraciły na skutek zniszczenia czy przeróbek wszelkie wartości zabytkowe. Niedostateczne jest również nasze rozeznanie, jeśli chodzi o parki zabytkowe, nie byliśmy jednak w stanie — ze względów kadrowych i finansowych — skompletować pełnej ewidencji. Zadanie to odsuwamy na plan dalszy, choć zdajemy sobie sprawę, że dzieje się tak ze szkodą dla tych — jakże ważnych dla

nas wszystkich — zabytków. Tracimy bowiem nie tylko wartości estetyczne i historyczne, ale także rezerwy zieleni, potrzebnej dla zdrowia człowieka w okresie wzmożonego zapylenia i zatrucia powietrza. Obecne wydanie spisu zabytków zatytułowano: „Zabytki architektury i budownictwa w Polsce”. Spis będzie wydany w zeszytach obejmujących zabytki poszczególnych województw, ponieważ ta forma jest najprzydatniejsza dla placówek terenowych, a jednocześnie pozwala na oszczędność papieru (część nakładu, dla celów bibliotecznych, będzie scalona). W obrębie każdego województwa przyjmuje się podział na powiaty (w porządku alfabetycznym), w tych z kolei wymienione są — również w układzie alfabetycznym — miejscowości z zabytkami. Przy poszczególnych zabytkach podano podstawowe wiadomości o nich, jak: materiał, czas powstania, kolejne przebudowy, autorstwo — zgodnie ze stanem naszej wiedzy, oraz grupę klasyfikacyjną (na początku informacji o zabytku). Zrezygnowano z układu zabytków wg grup klasyfikacyjnych — jak to było w poprzednim wydaniu — utrudniało to bowiem znalezienie poszczególnych obiektów. Prace redakcyjne nad spisem — poza dwoma województwami — zakończono i teksty oddano do druku.

Równocześnie oddaliśmy do druku pierwszy tom czterotomowego wydawnictwa „Miasta zabytkowe w Polsce”, który ukaże się prawdopodobnie w 1971 r. Poprzedziły go również wieloletnie prace przygotowawcze; o ich poszczególnych etapach powiadamialiśmy Czytelników w osobnych artykułach czy komunikatach. Tak jak Spis zabytków informuje o stanie liczbowym i jakościowym zabytków architektury, tak „Miasta zabytkowe” dają pierwsze rozeznanie, co z zabytkowej urbanistyki zostało w miastach polskich najcenniejszego i jakie są potrzeby w zakresie jej ochrony. Wydawnictwo „Miasta zabytkowe w Polsce” ma na to pytanie odpowiedzieć w stosunku do około 500 miejscowości, które miały kiedykolwiek status miejski. Opracowaniem objęto najwartościowsze, rzeczywiście godne ochrony zespoły miejskie. O trudnościach przy wyborze, klasyfikacji, zdobywaniu planów współczesnych dla naniesienia na nie stref ochrony konserwatorskiej oraz o całej akcji zdjęć lotniczych zespołów miejskich — prowadzonej przez Ośrodek na przestrzeni kilku lat — nawet najbardziej wyczerpującym opisem niemożliwe jest wyrazić włożonego władu pracy. Prace przygotowawcze tego typu są jednak niewidoczną podszewką dzieła, którego i sama koncepcja i forma zewnętrzna będą mogły być ocenione dopiero po wydrukowaniu; dziś trudno o tym mówić. Następne tomy są w przygotowaniu.

Fototeka Ośrodka została zreorganizowana; zmieniono m.in. koncepcję zbierania zdjęć i negatywów. Dąży się do pełnego monograficznego fotografowania poszczególnych zespołów zabytków, tak architektonicznych, jak i ruchomych. Przybyło około 3500 zdjęć. Trzeba jednak podkreślić, że zdjęć mamy ciągle zbyt mało, a ograniczone możliwości nie pozwalają na aktualizację dokumentacji fotograficznej. 3500 nowych zdjęć na dwa lata, przy około 60 000 zabytków architektury i 150 000 zabytków ruchomych — a przecież rzadko jedno zdjęcie jest pełną dokumentacją fotograficzną obiektu — jest niewystarczające. Potrzebujemy zdjęć aktualnych na poziomie publikacyjnym, a tym samym prawidłowych dokumentacyjnych. Zdjęcia notatkowe znajdują się na kartach ewidencyjnych.

Dział Zabytków Ruchomych. Jeżeli bez dużej przesady można powiedzieć, że w minionym ćwierćwieczu cała uwaga i wysiłek konserwatorski były skierowane na zabytki architektury, to działo się tak ze zrozumiałych względów. Dyktowały je zniszczenia wojenne oraz brak remontów i konserwacji przez wiele lat. I jakkolwiek nie możemy powiedzieć, że wszystkie rany zostały zaleczone, wszystkie zaniedbania wyrównane, to jednak trzeba stwierdzić, że wysiłek państwa i służby konserwatorskiej był ogromny a efekty jego w postaci ocalałych od zniszczenia zabytków architektury są widoczne dla wszystkich. Dziś, nie zaniedbując zabytków architektury, należy podkreślić, że przyszedł czas i na zabytki ruchome. Nie jest z nim dobrze, jakkolwiek nie znaczy to, że nic się dla nich nie robiło, czy nie zrobiło. Konserwacja zabytków ruchomych — z racji swej różnorodności, szerokiego asortymentu materiałowego, jak i różności technologicznej — jest na pewno trudniejsza od konserwacji dzieł architektury. O wiele metod konserwatorskich trwa spór nie tylko wśród konserwatorów polskich, ale i wśród specjalistów zagranicznych.

W sprawę ochrony i konserwacji zabytków ruchomych Ośrodek Dokumentacji Zabytków jest może mocniej zaangażowany, niż na to pozwalają jego szczupłe

kadry (2 osoby w Dziale). Dział ten, oprócz prowadzenia prac dokumentacyjnych, intensywnego gromadzenia ewidencji (mamy 120 000 kart ewidencyjnych na 150 000 przewidywanych obiektów), nadzorowania jej jakości i kompletności oraz klasyfikacji, angażuje się z polecenia Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków w przygotowywanie planów konserwatorskich oraz bierze w miarę możliwości udział w komisjach odbioru prac konserwatorskich w terenie.

Właściwie te dwa kierunki pracy, przedstawione tu sumarycznie i bardzo skrótowo, wyczerpywałyby możliwości działania Działu na dziś. Nie są to jednak wszystkie zadania i pragnę słów kilka powiedzieć o jeszcze dwóch kierunkach prac Ośrodka. Jak już zostało powiedziane, technologia i metodologia w konserwacji zabytków ruchomych są złożone i często niejednoznaczne. Aby dać możliwość omówienia ich, rozpowszechnienia metod oraz możliwość wymiany poglądów specjalistów z różnych dziedzin, Ośrodek od początku swego istnienia organizuje konferencje konserwatorskie. Były one poświęcone różnym rodzajom materiałów, jak: drewno, metal, skóra, papier itp. Właśnie w tym roku odbyła się konferencja na temat konserwacji malarstwa sztalugowego. Konferencje te, mimo charakteru ogólnego, siłą rzeczy nie wyczerpującego problemów do końca, mają już ustaloną renomę i stały się jakby wolną trybuną konserwatorską. Pomimo istotnej potrzeby i naszych dobrych chęci nie jesteśmy w stanie organizować podobnych konferencji częściej, niż raz na dwa lata.

Konferencje konserwatorskie nie wyczerpują naszych zainteresowań sprawami technologicznymi. Inicjujemy i finansujemy badania naukowe takie, jak. prof. dr Jerzego Ważnego i mgr Piotra Rudniewskiego „Badania odporności spoiw malarzkich na działanie mikroorganizmów (referat przedstawiony na konferencji poświęconej malarstwu sztalugowemu w Toruniu), mgr inż. Romana Bilińskiego „Opracowanie metody uzyskiwania specjalnych typów poliocetanu winylu dla celów konserwatorskich”, prof. dr Włodzimierza Wolskiego i dr Janusza Lehmana „Badanie korozji zabytków z miedzi i jej stopów w ekspozycji zewnętrznej” (wyniki obydwu badań przygotowywane są do druku w BMOZ).

Następna i ostatnia sprawa dotycząca zabytków ruchomych, którą należałoby poruszyć ma zupełnie inny charakter. Rzuca ona na przyszłe nasze prace, kiedy już wszystkie zabytki zostaną zewidencjonowane i sklasyfikowane. Mam tu na myśli korpusy poszczególnych rodzajów zabytków. Być może za wcześnie jest mówić o nich już teraz, jakkolwiek prace przygotowawcze i dyskusje są w pełnym toku. Ale na realizację trzeba będzie czekać wiele lat. Wszelkie ewidencje, nawet Katalog zabytków IS PAN, są siłą rzeczy sumaryczne; są to pierwsze — chciałoby się powiedzieć — ilościowe wiadomości o zabytkach. Nawet klasyfikacja oparta jest bardziej o wiedzę fachowców i o to, co by można nazwać wyczuciem historyków sztuki, niż na drobniogowo zebranych materiale. Czas, by ilość przeszła w jakość. Rzeczona wiedza, oparta o bibliografię, badania źródłowe i naukowe pozwoli tak historykom sztuki, jak konserwatorom na skompletowanie materiałów do zabytków w Polsce. Konfrontacja całych zespołów jednego rodzaju zabytków pozwoli zdać sobie sprawę z bogactwa i wartości dziś niedocenianego i słabo znanego dorobku naszej kultury materialnej. Przed ogromem pracy przy korpusach poszczególni ludzie, a nawet całe pokolenia mogą się cofnąć, ale inicjatywa i próba musi być podjęta. Czy jest to zagadnienie „wynalezione” przez Ośrodek? Wymyśleć coś realnego i nowego nie jest łatwo i nie ma potrzeby. Podobne prace są podejmowane i prowadzone za granicą, niekiedy od wielu dziesiątków lat. Po prostu przyszedł na nie czas i u nas, przynajmniej takie jest nasze zdanie. Ośrodek prowadzi wstępne prace do korpusów malarstwa ściennego, złotnictwa i organów zabytkowych. Prace przy korpusie organów zabytkowych są typowym przykładem, jak sprawy — wydawałoby się — teoretyczne wpływają na praktykę konserwatorską. Już przy zbieraniu materiałów okazało się, że mamy wiele instrumentów cennych w skali europejskiej i że historia sztuki i konserwacji ani nie doceniły, ani naprawdę nie знаły tego problemu. Organy interesują nie tylko zabytkoznawców, ale również muzykologów i — w sensie ujemnym — użytkowników. Organy muszą grać; ostatnio zapanowała moda elektryfikowania, przerabiania, słowem — niszczenia czasem bezcennych, unikalnych instrumentów. Ośrodek stara się przeciwdziałać szkodom.

Po szerszym — choć poruszającym najważniejsze tylko zadania omówieniu naszych podstawowych Działów należy przejść do następnych.

Archiwum. — Zakończono opracowanie zbioru Tek Glinki i wydano dwa katalogi (trzeci w druku). W zasadzie zakończono kwerendy archiwalne zespołów KRSW w AGAD w Warszawie oraz w Gabinetcie Rycin Muzeum Narodowego w Krakowie i w Zbiorach Czartoryskich w Krakowie w zakresie rysunków architektonicznych. Kwerendy te posłużą do redakcji następnych tomów katalogów rycin i rysunków architektonicznych. Zbiory naukowe po prof. Gerardzie Ciołku są porządkowane i inwentaryzowane niestety dość powoli, ale ich różnorodność oraz fatalne w tej chwili warunki lokalowe Działu nie pozwalają na intensyfikację prac.

Dział Muzealnictwa. — Mimo bardzo skromnych możliwości lokalowych i personalnych (1 osoba). Dział bardzo konsekwentnie zbiera materiały do ewidencji muzeów polskich oraz gromadzi bibliografię czasopism dotyczących muzealnictwa polskiego i obcego. Opracowywane są również w formie bibliografii ważniejsze wycinki prasowe muzealnictwa polskiego. Przygotowano do druku w „Muzealnictwie” część drugą bibliografii wydawnictw muzeów polskich za lata 1965—1968. Wybrano i opracowano ważniejsze pozycje dotyczące muzealnictwa polskiego za rok 1968/69 do międzynarodowej bibliografii muzeograficznej drukowanej w ICOM News.

Wydawnictwa. — Załączony wykaz pozycji wydanych od końca 1968 r. do 1970 r. włącznie obrazuje liczbę i różnorodność poruszonych zagadnień związanych z ochroną i konserwacją zabytków.

„Ochrona Zabytków”.

R. XXI nr 4/83/, R. XXII nr 1/84/, 2/85/, 3/86/, 4/87/, R. XXIII nr 1/88/, 2/89/, 3/90/, 4/91/, łącznie wydano 9 numerów. R. XXXIV, nr 1/1971 — w druku, numery 2/1971 i 3/1971 — w opracowaniu.

„Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria A.

Tom V — T. Sulerzyska. *Katalog rysunków z Gabinetu Rycin Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, cz. 2 Miejsowości różne.*

Tom VI — A. Rottermund. *Katalog rysunków architektonicznych z Muzeum Narodowego w Warszawie.*

Tom. VII — *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce.* Praca zbior. — złożono w drukarni 6 zeszytów, pozostałych 11 w opracowaniu redakcyjnym.

„Biblioteka Muzealnictwa i Ochrony Zabytków”, seria B.

Tom XXII — *Muzealnictwo przyrodnicze w Polsce.* Praca zbior.

Tom. XXIII — *Materiały do zagadnień muzealnictwa i konserwatorstwa polskiego w latach 1944—1963.* Praca zbior.

Tom XXIV — *Konserwacja papieru i pergaminu.* Praca zbior.

Tom XXV — *Żywice organiczne w konserwacji zabytków kamiennych.*

Tom XXVI — *Katalog Tek Glinki, (opr. T. Zielińska) cz. I — Katalog osobowy — cz. 2 — Katalog geograficzny — wydano; cz. 3 — Katalog rzeczowy — ukaże się drukiem w 1971.*

Tom XXVII — *Konserwacja malarstwa sztalugowego — Praca zbior. — część I wydano, część II w druku.*

Tom XXVIII — S. Łazarowicz, i W. Sieroszewski, *Przepisy prawne dotyczące dóbr kultury oraz muzeów, wyd. II poprawione i uzupełnione.*

Tom. XXIX — H. Jędrzejewska, *Zagadnienia techniczne w muzealnictwie (tyt. rob.) — tom w przygotowaniu, ukaże się w 1971 r.*

„Muzealnictwo”

Numer 18 — wydano, numer 19 — w druku.

„Teki Konserwatorska”

Tom VI — H. Kondziela. *Stare Miasto w Poznaniu — wydano.*

Wydano też drukiem Ustawę o ochronie dóbr kultury i muzeach z dnia 15 lutego 1962 r. w tłumaczeniu na jęz. angielski i francuski.

Na zakończenie sprawozdania pragnę podkreślić parę zagadnień ogólnych, nie mieszczących się ściśle w ramach działów.

W roku 1969 mgr Michał Gradowski był w Związku Radzieckim na stypendium naukowym, a w 1970 r. mgr Bolesław Bielawski w Szwecji na konferencji po-

święconej ochronie zabytkowych organów. Nasze kontakty zagraniczne poprzez wymianę publikacji są bardzo żywe, a duża liczba gości zagranicznych na konferencji poświęconej konserwacji malowideł sztalugowych w Toruniu oraz wizyty obcych konserwatorów w Ośrodku są w ostatnich latach coraz liczniejsze. Za-
interesowanie naszą działalnością jest żywe, a i nam pozwala to dowiedzieć się, jak wyglądają zagadnienia konserwatorskie w innych krajach. Działalność Ośrodka i zapoznanie się z jego zbiorami włączone są w ramy szkolenia historyków sztuki Uniwersytetu Warszawskiego.

Celem przybliżenia pracowników ODZ do spraw zabytków i ich konserwacji w terenie urządzamy raz do roku objazd szkoleniowy.

Odpowiadając na potrzebę uporządkowania nomenklatury konserwatorskiej i jej odpowiedników w podstawowych językach obcych, co pozwoliłoby na szersze korzystanie z literatury fachowej, czynimy pewne prace przygotowawcze do słownika konserwatorskiego, a o ich postępach będziemy informować Czytelników.

W dniach 19—20 listopada odbyła się, zorganizowana wspólnie z konserwatorem miasta Poznania, konferencja konserwatorska poświęcona konserwacji architektury najnowszej (1850—1939). Docenianie dorobku myśli architektonicznej i zabytków z tej epoki jest już chyba faktem. Przed historykami architektury i konserwatorami staje może nie nowe, ale trochę inne w rodzaju zagadnienie. Sprawozdanie z tej konferencji zostanie zamieszczone w następnym numerze „Ochrony Zabytków”.

Ostatnim zagadnieniem, które chciałabym poruszyć, są Biura Dokumentacji Zabytków przy Wojewódzkich i Miejskich Konserwatorach Zabytków. Biura te — w pewnym sensie terenowe odpowiedniki Ośrodka Dokumentacji Zabytków — powstają dość powoli; mają one różne formy organizacyjne, różna też jest ich działalność. Liczba Biur jest już tak znaczna, że można pomyśleć o współpracy z nimi. Ośrodek bacznie śledzi rozwój Biur od początku ich powstawania, z niektórymi jest w stałym kontakcie. Celem wzajemnego poznania się zwołaliśmy 8.VI.1970 roku w Warszawie zebranie kierowników Biur. Jedno zebranie nie wyczerpuje oczywiście wszystkich zagadnień interesujących obie strony. W roku 1971 mamy zamiar ściślej współpracować i częściej konsultować się wzajemnie.

Maria Charytańska

PRACE KONSERWATORSKIE NA TERENIE WOJ. KRAKOWSKIEGO W LATACH 1958—1968 Cz. I — ZABYTKI ARCHITEKTURY

Sprawozdanie obejmujące dziesięcioletni okres pracy konserwatorskiej, ograniczone do szczupłego miejsca kroniki, siłą rzeczy może ujmować tylko najważniejsze problemy. Omówienie zadań zrealizowanych nie może przy tym zawierać niczego ponad krótką wzmiankę dotyczącą zakresu i ostatecznych wyników przeprowadzonych prac. Tak więc nie znajdują tu miejsca sprawy dotyczące metodyki i technologii prac, autorów opracowań badawczych i projektowych, konsultacji i inspekcji konserwatorskich, które zdecydowały o ostatecznym wyniku realizacji. Sprawom tym, jak też głównym kierunkom programowym i ideowym, jakie występowały w dziesięcioleciu na terenie województwa krakowskiego, były niejednokrotnie poświęcane artykuły autorskie publikowane w „Ochronie Zabytków”, ostatnio zaś zebrane i udostępnione poprzez wydawnictwo redagowane z ramienia Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przez powołany w roku 1967 Zespół Dokumentacji Zabytków, pt. „Materiały i sprawozdania konserwatorskie woj. krakowskiego”. W zestawionym poniżej materiale ograniczamy się do omówienia konkretnych zadań wykonywanych z kredytów ochrony zabytków budżetu centralnego, terenowego, z funduszy „Lajkonika” oraz dzięki dofinansowaniu z puli Ministerstwa